



SEKRETY

ALEXI LEXI

©Alexi Lexi, 2023

©Wydawnictwo Magdalena Szweda, 2023

Niniejszy utwór jest fikcją literacką. Wszelkie podobieństwo do prawdziwych postaci (żyjących obecnie lub w przeszłości) oraz do rzeczywistych zdarzeń losowych, miejsc czy przedsięwzięć jest przypadkowe.

Wszelkie prawa zastrzeżone. Nieautoryzowane rozpowszechnianie całości lub fragmentu niniejszej publikacji w jakiegokolwiek postaci jest zabronione i powoduje naruszenie praw autorskich tejże publikacji.

ISBN: 978-83-67443-10-4

Redakcja i korekta: Dominika Bronk

Projekt okładki: Magdalena Szweda

Zdjęcie na okładce: VITALIKRADKO

Opracowanie wersji elektronicznej: Magdalena Szweda

Wydanie I

SEKRETNE POŻĄDANIE

[Kup książkę](#)

Emily

Obserwowałam go z daleka. Był pochłonięty rozmową z moim ojcem i jeszcze z dwoma innymi mężczyznami. Jego szyty na miarę garnitur idealnie opinał masywną sylwetkę. W ręku trzymał szklaneczkę whisky, a na jego ustach błąkał się delikatny uśmiech. Kruczoczarne włosy, gdzieś niedługo oprószone siwizną, miał zaczesane do tyłu. Doskonale pamiętałam kolor jego oczu. Gdy pierwszy raz się spotkaliśmy, długo patrzyłam w te zielone, prawie szmaragdowe tęczówki. Nie potrafiłam oderwać od nich wzroku; było w nich coś hipnotyzującego.

Trzy lata temu mój idealnie poukładany świat został zburzony przez Daniela Smitha. To właśnie wtedy wtargnął on do mojego życia i od tego momentu nie mogłam przestać o nim myśleć. Był ode mnie starszy, ale mi to kompletnie nie przeszkadzało. Stał się moim sekretem. Nikt nie wiedział, że potajemnie się spotykamy. Moja rodzina nie pochwaliłaby tego romansu. Daniel był współnikiem ojca, jego najlepszym przyjacielem, który po latach spędzonych w Europie w końcu powrócił do Stanów. Miałam siedemnaście lat, gdy pojawił się w moim domu, i od razu oszalałam na jego punkcie. To nic, że był ode mnie starszy o osiemnaście lat. Wiek w tym momencie nie grał roli, liczyło się tylko pożądanie, które mną zawładnęło. Na przestrzeni lat ani odrobinę nie osłabło, wręcz miałam wrażenie, że jeszcze wezbrało na sile.

Ojciec, aby zatrzymać przyjaciela na dłużej w kraju, zaproponował mu wspólne prowadzenie biznesu, a ten bez wahania się zgodził. Odnalazłam w tym swoją szansę. Nie było łatwo przekonać mężczyznę do nawiązania bliższej relacji. Przez ponad rok bronił się przed uczuciem, ale w końcu zrozumiał, że dalsza walka nie miała sensu. Oboje jesteśmy dorośli i świadomi swoich czynów. Nie planowaliśmy nic zmieniać w naszym układzie, skoro działał bez zarzutu.

Sięgnęłam po kieliszek szampana, przyłożyłam go sobie do ust i pociągnęłam sporych rozmiarów łyk alkoholu. Bąbelki pieściły moje podniebienie, wprowadzając mnie w imprezowy nastrój. Nie spuszczałam wzroku z Daniela. On również co chwilę rzucał mi ukradkowe spojrzenia. Nie mogliśmy jawnie okazywać sobie zainteresowania, by nie zdradzić naszego wspólnego sekretu. Ale mi to nie przeszkadzało. To podsycalo nasze pożądanie. Wiedziałam, że po przyjęciu wylądujemy razem w łóżku i spędzimy w nim choć kilka godzin. Na samo tylko wyobrażenie tego, co będziemy robić, poczułam wilgoć między udami. Zaczęłam niespokojnie wiercić się na krześle, starając się ulżyć odrobinę swojemu cierpieniu. Bliska obecność Daniela doprowadzała moje ciało do wrzenia.

– Zatańczymy?